

Masowa egzekucja chrześcijan w Libii

17 lutego 2015

15 lutego opublikowano film przedstawiający bestialską egzekucję 21 egipskich chrześcijan w obrzędzie koptyjskim. Ludzie ci to w większości pracownicy budowlani, którzy zostali porwani na początku stycznia w okolicy miasta Syrta w Libii. W odpowiedzi egipskie lotnictwo wojskowe rozpoczyna naloty.

Od czasu gdy w 2011 r. zamordowano przywódcę Libii, Muammara Kadafigo, kraj ten pogrążył się w chaosie. Efektem tego jest wojna domowa, która trwa tam nieprzerwanie od obalenia satrapy. To właśnie wtedy, gdy doszło do demokratyzacji Libii, sytuacja nagle się pogorszyła. Oficjalny rząd nie posiada dziś praktycznie żadnej kontroli nad krajem, w którym toczą się walki między różnymi ugrupowaniami zbrojnymi. Teraz jedna ze stron konfliktu zgłosiła akces do Państwa Islamskiego i od razu zaczęła szokować masowymi morderstwami.

Szokujące obrazki przedstawiają schwytanych Egipcjan ubranych w dobrze znane z Guantanamo pomarańczowe kombinezony. Potem mężczyźni klękają nad brzegiem morza i każdemu z nich dżihadyści odcinają głowy za pomocą noży. Efektem tego było zalanie plaży i morza krwią, a celem takiego aktu barbarzyństwa jest wywołanie strachu.

Jeden z islamistów oświadczył po morderstwie w emocjonalnym wystąpieniu, że krzyżowcy, czyli chrześcijanie, zostaną zgładzeni, a o bezpieczeństwie będą mogli jedynie pomarzyć. Biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia na świecie trzeba przyznać, że chrześcijanie są prześladowani niemal wszędzie i to właśnie wyznawcy tej religii są najczęściej brutalnie mordowani przez fundamentalistów sympatyzujących z tak zwanym Państwem Islamskim.

Egipt odpowiedział na ten mord w podobnym stylu jak na

spalenie żywcem pilota odpowiedziała Jordania, czyli rozpoczął bombardowania pozycji dżihadystów w Libii. Egipskie samoloty F-16 dokonały nalotów i jak głoszą źródła wojskowe wszystkie bomby uderzyły w zamierzone cele.

Mamy zatem kolejny teatr wojny na świecie. Prezydent Abdel Fattah al-Sisi postanowił włączyć Egipt do walki z dżihadystami. Generał al-Sisi wykonuje jednocześnie wspaniały gest pokazując, że jest prezydentem zarówno muzułmanów, jak i Koptów, bo jego zdecydowana reakcja nastąpiła właśnie po brutalnym morderstwie egipskich chrześcijan.

Temat interwencji zbrojnej w Libii został niedawno podjęty we Włoszech.

Minister spraw zagranicznych Włoch ogłosił, że ogarnięta wojną domową Libia stwarza zagrożenie dla południowoeuropejskiego kraju. Rozważa się nawet przeprowadzenie międzynarodowej interwencji zbrojnej przeciwko islamistom.

MSZ Włoch Paolo Gentiloni powiedział że sytuacja w Libii stale się pogarsza a najbardziej niepokoi fakt, że znajdują się tam bojownicy z radykalnej organizacji ISIL. Wiele wskazuje na to, że podobnie jak w Syrii i Iraku, międzynarodowa koalicja może rozpocząć wojnę również w Libii.

Upadłe państwo jakim jest Libia powoduje między innymi masową emigrację do Europy. Terroryzm w tym kraju stanowi rzeczywiste zagrożenie przede wszystkim dla Włoch. Z Libii do Europy południowej można się przedostać drogą morską a radykalni islamiści mogą z tego skorzystać, przebierając się za uchodźców.

Autorstwo: admin ZnZ, John Moll

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”